Ner 60. ROK 1834. CZWARTEK 13 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościami kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE. Dziś Krystyny P.

IMIONA SŁAWIANSKIE. Dziś Niesislaw.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

Dzien godzina	Barometr na 0° ℒ,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7 27	,, 7, 992	— 1.2.	— 6.3	Pn. Zachodni mocny	Pochmurno	Snieg
12	,, 8. 432	+ 0.1	5.3	,, ,,	,, ,,	
12 3	,, 8. 721	+ 1.8	3.5	,, średni	,, ,,	
9	,, 9. 572	— 0,2	— 6,0	,, mocny	,, ,,	

Część Urzędowa.

K R A K Ó W.

Wskutek Reskryptu Trybunału I. Instanstancji W. M. Krakowa i Jego Okręgu d. 7. Marca 1834 r. do N. 869. podpisany podaje do publicznéj wiadomości iż w dniu ośmnastym (18.) r. b. o godzinie 9téj rannéj przy Cmentarzu Domikańskim pod L. 73.-4. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyą ruchomości różnych po niegdy Teodorze Dzikowskim pozostałych a to za gotową currant monetę.

Kraków d. 10 Marca 1834 r.

A. *Jaroszewski* Not. pub.

W dniu 14. Marca r. b. o godzinie 9. z rana w Krakowie na Wesołéj pod L. 191. odbędzie się licutacya ruchomości jako to: Mebli, różnych sprzętów domowych. — *Item* w dniu 18. Marca r. b. o godzinie 9. z rana w wsi Rakowicach w Austerji pod L. 31. nastąpi licytacya różnych sprzętów domowych mebli, zegaru, wódki, okowity garcy 100, konia, krowy, wozu i t. d. — *Item* w dniu 21 Marca r. b. o godzinie 9. z rana w Krakowie w gmachu Sukiennicach sprzedanemi będą przez licytacyą różne meble, zegar, książki hebrajskie, szkło i inne sprzęty domowe. —

Chęć licytowania mający zaprasza się z gotowemi pieniądzmi.

Kraków d. 8. Marca 1834 r.

H. *Salomoński*, K. S.

Dnia 18. Marca r. b. 1834. o godzinie 10 z rana w Dworku na Piasku przy Krakowie pod N. 28. sytuowanym, odbędzie się przez publiczną licytacyą sprzedaż prawnie zajętéj stolarszczyzny, i wydzierżawienie dochodu z tego Dworku na lat dwa, do któréj dzierżawy warunki przed samą licytacyą odczytane będą.

Chęć licytować mający zapłaci gotówką ruchomości, a co do dzierżawy złoży na vadium Złp. 50.

Kraków d. 10. Marca 1834 r.

Woje: *Dziarkowski* kom: sąd:

Część Nieurzędowa.

Towarzystwo Dobroczynności

Zawiadamiając Szanowną Publiczność: iż zapowiedziane ciągnienie loterji fantowéj na korzyść ubogich w dniu 15 b. m. wieczór w sali W. Knotza odbywać się będzie, ma sobie za obowiązek przypomnieć Jéj, iż ta ostatnia téj zimy z przyjemnością łącząca nawet niejakie korzyści zabawa, znacznie fundusze ubogich pomnożyć może, jeżeli Szanowna Publiczność licznem zgromadzeniem się i losów rozkupieniem, do ulgi cierpiącéj ludzkości przyczynić się raczy.

A U S T R J A.

Z Wiédnia 15 *Lutego.*

Onegdaj zmarł spowiednik Jéj Cesarsko-Król: Mci.— Mówią tu jeszcze o zamierzonéj

podróży do Siedmiogrodu Arcy-xięcia Ferdynanda. — Przybył tu P. Mieg, bawarski poseł u związku niemieckiego z Frankfurtu, który ma zastąpić na konferencjach ministrów P. Giese, który wraca do Monachjum. Konferencje ministerjalne odbywają się codziennie i zdaje się że już wiele przedmiotów załatwiono. — Wypadki Szwajcarsko-Sabaudzkie wciąż są przedmiotem rozmów naszych dyplomatów. Rząd Austrjacki szczególniéj zajmuje się tém, aby Szwajcarja nie była dłużéj miejscem zgromadzenia ludzi niespokojnych. Rząd Austrjacki, Sardyński i inne podały notę rządowi Szwajcarskiemu, nalegając na oddalenie Polaków z tego kraju i domagając się, aby na przyszłość żadnemu wychodniowi politycznemu, nie było wolno w Szwajcarji gościć. (*G. Wr.*)

— Dnia 26. —

Donoszą z Klausenburga, w Siedmiogrodzkiéj ziemi, iż w tém mieście kilku z młodzieży akademickiéj, zagrzawszy sobie głowy winem, dopuścili się zdrożności, co spowodowało siłę zbrojną do wystąpienia z bronią w ręku. Burzyciele spostrzegłszy to, cofnęli się nazad, przez co spokojność wróciła w mieście. (*G. Wr.*)

NIEMCY.

Z Frankfurtu d. 24 Lutego.

Improwizatorowi Langenschwartz zakazano dalsze występowanie na scenie tutéjszéj; powodem tego ma bydź jego niestósowne wmieszanie żołnierzy austrjackich w improwizowaną trajedją Mucius Sceavola, jak i inne nieprzyzwoitości przy improwizacji, szczególniéj w danych tematach. (*G.P.*)

FRANCJA

Paryż 2 Marca.

39 osób w zaburzeniu w Marseille było ranionych.

Pod d. 20 donoszą z Lugdunu że władze wezwały jeszcze 10,000 wojska w pomoc tu już będącemu. — Gazeta de France, gazeta Karlistowska, donosi iż pp. Bourmont, Clounet i Coisin, którzy zaocznie obwinieni byli o uczestnictwo w Vandejskich zaburzeniach, są uznani za niewinnych. Pan Lionne redaktor dziennika republikanckiego »la Tribune» w d. 23 b. m. pociągnięty został przed sąd jednak nie stanął, przeto zaocznie wskazany na 12,000 fran. i pięcio-letnie więzienie.

Piszą z Toulonu d. 23 Lutego: «Bryg «Sylphe» który miał rozkaz w Marseille i Hyéres znajdujących się polaków wziąść na pokład okrętu, w celu przewiezienia ich do Alexandrji, w dniu wczorajszym ztąd wypłynął. — Jenerał Lafayette ma się lepiéj i sądzą, że w krótce w izbie deputowanych ukaże się; inne dzienniki twierdzą, że ten jenerał zupełnie już wyzdrowiał. — W Rzymie odbywają się wciąż układy względem uznania Donny Izabelli II., lecz Papież mocno się temu sprzeciwia, albowiem życzy sobie widzieć na tronie hiszpańskim Don Carlosa.

Biskup z Leonu, który jak wiadomo uszedł do Portugalji, i wzbrania się uznać Królową Izabellę, jak również wrócić do djecezji, ma bydź od obowiązków usunięty, a djecezja komu innemu powierzoną zostanie; tenże sam los ma spotkać biskupa z Toledo.

Członkowie kortezów, którzy w Sewilli w r. 1823 głosowali na złożenie Ferdynanda, a dotąd zostawali na wygnaniu, przywołani zostaną; jednak minister Burgos sprzeciwia się przywołaniu sławnych jenerałów konstytucyjnych Mine i Vaides. Według innych dzienników i ci jenerałowie wezwani zostali a nawet znajdują się już w Hiszpanji.

O zaburzeniach wczorajszych w stolicy donosi Monitor, co następuje: »Z rana utworzyły się grupy pod bramą St. Martin; człowiek jeden wstąpiwszy na kamień narożny, chciał przeczytać wyjątki z »Populaire.» Kilku sierżantów, usiłujących zapobiedz tym bezprawiom, przyjęto gradem kamieni, a sędziego pokoju niebespiecznie raniono. Mimo to człeka owego i jego towarzyszów przyaresztowano. W kilka godzin późniéj spiknęły się tłumy ludu na placu giełdy. Po wydaném do nich wezwaniu do rozejścia się rozpędziły je gwardje municypalne i wojsko linjowe, które cały plac oczyściły. Drugi legjon gwardji narodowéj wspierał wykonanie tych przez rząd przedsięwziętych środków z chwalebną gorliwością. Między 6 i 7 godz. zgromadziły się tłumy liczne na ulicy Mont-Marre, rozegnali je wszelako natychmiast sierżanci miejscy. O godz. 8 nastąpiły powtórne spiknienia przed bramą St. Martin; około 50 osób udawszy się ztąd do bulwarków w bliskości teatru Ambign-comiqne zgromadziło się przed sklepem miecznika, któremu okna wybili i już chcieli rzucić się na

jego skład, gdy oddział gwardji municypalnéj w sam czas nadszedł, aby burzycieli przytrzymać. Z innemi osobami, co się na rogu ulicy des filles St. Thomas na ustawiony tam oddział gwardji municypalnéj targnęły, przyszło do bijatyki, w skutek któréj jednego policjanta zraniono, a jednego z wichrzycieli ujęto. Od chwili téj spokojność w dzielnicy giełdowéj żadnéj nie doznała przerwy. O godzinie 10½ spostrzeżono na bulwarkach nadzwyczajny ruch; wszakże porządku nigdzie nie naruszono. Około 30 osób przyaresztowano. Bezprawia te, które wzbudziły gniew mieszkańców, zmierzały podobno do zniweczenia wykonania prawa z d. 16 b. m., tyczącego się wywoływania pism politycznych; utłumiono je z należytą sprężystością tak tu, jak w Lugdunie i St. Etienne. Gwardje narodowe, wojsko i gwardje municypalne, dowiodły przy téj sposobności, jak zawsze, chwalebnéj gorliwości i największego poświęcenia. Spokojność stolicy przez te nędzne zamachy tak dalece żadnego nie doznała zakłócenia, że w chwili, kiedy właśnie te zaburzenia się wydarzyły, w kawiarni Tortoni renty za wysokie ceny nabywano» (Gazety opozycyjne przedstawiają te sceny w daleko groźniejszéj postaci. Narzekają one także na brutalstwo policyantów, którym nadały przydomek siepaczy »ussommeurs».)

Tenże Monitor donosi wedle depeszy z Lugdunu z d. 23 m. b., że zaburzenia tameczne ustały, zaś hersztów buntu w Saint-Etienne ujęto, poczém i tam wszystko wrócić miało do porządku.

(G.P.)

BELGJA

Bruxella 23 Lutego.

Minister wojny wydał rozkazy dowódzcom korpusów wojska, ażeby wstrzymali się do dalszego czasu z codziennémi dawaniem urlopów officerom i żołnierzom.

Pułk 1 linjowy stojący w Charleroi, dostał rozkaz pomaszerowania w Luxemburgskie; 1 batàljon tego pułku jest już w Arlon.

Wczoraj wysłano z tąd sztafety do Arlon, Paryża i Londynu.

Oprócz pierwszego pułku linjowego, posłano w Luxemburgskie także i pułk 2 który stał w Namur. Pułki 5 i 10 nie pójdą już do téj prowincji.

Jenerał Dumoulin oświadczył, iż uwolni p. Hanno, jeżeli będą urzędownie odwołane wszystkie przedsięwzięte środki, tyczące się rekrutowania milicji w obrębie fortecznym.

Na posiedzeniu izby reprezentantów dnia 19 t. m., znajdowali się liczni słuchacze, a na trybunie dyplomatycznéj uważano franciuzkiego posła p. Latour-Maubourg i pruskiego p. Dietrichstein, oraz kilku sekretarzy legacyjnych. Pan de Force przeczytał następujący projekt do adresu z powodu sprawy Luxemburgskiéj: «Najjaśn: Panie! Nowy rodzaj gwałtu został spełniony na ziemi naszéj. Urzędnika publicznego porwali żołnierze załogi Luxemburgskiéj, z jego pomieszkania. Z powodu tak niesłychanego postępku, uważa izba reprezentantów za powinność, przełożyć W. K. Mości uczucia swoje. — Od chwili poczęcia rewolucji postanowiła Belgja szanować ziemię pogranicznych krajów. Rząd tymczasowy objawił uroczyście jak dalece poważa stósunki Luxemburga względnie związku niemieckiego, a kongres narodowy uczynił je przedmiotem konstytucyjnego postanowienia. Utwierdzone przez konwencją z d. 21 maja r. z. posiadanie wielkiego xięstwa, było aż dotąd bez przeszkody ze strony sejmu związkowego uznane; nie możemy przeto dopuszczać, ażeby od niego wychodził rozkaz podobnego zgwałcenia prawa narodów. — N. Panie! izba reprezentantów postrzega z ubolewaniem, że nasze usiłowania i nasze ofiary, poniesione dla utrzymania powszechnego pokoju, źle ocenione zostały. Wypada aby sprawiedliwy odwet zabezpieczył nas od wszelkiego postępku gwałtowności ze strony ajentów mocarstwa, z którem Belgia nie zostaje w stanie nieprzyjaźni. Jeżeli jakie nieporozumienia zajść mogły, zostawała kolej układów; jest to droga, którą sobie za niezmienną wszystkie ucywilizowane narody przepisały.— W takiém położeniu rzeczy, gotowa jest N. Panie izba reprezentantów utrzymać w powadze prawa krajowe, i wspierać w tym samym celu władzę królewską. Oddaje ona w ręce W. K. Mości już naprzód wszystkie środki których użycie w mądrości swojéj W. K. Mość znajdziesz za potrzebne, ażeby pozyskać zadość uczynienie z zamachu przeciwko narodowéj niepodległości, dopełnionego, a zaś na przyszłość zjednać dla praw i godności kraju uszanowanie.»

(Tu podpisy.)

— Dnia 25. —

Monitor tutejszy ogłasza budżet: ministerjum skarbu, który wynosi 11,962,012 fran:. Dziennik Indépendant pisze: Możemy jak najuroczyściéj upewnić, że 3000 wojska jest w pogotowiu do pochodu w prowincją od Luxemburga oderwaną, pod dowództwem jenerała Olivier. Mówią tu także że i inne korpusa wojskowe do téj prowincji ściągają. Dziennik Union donosi, że rząd francuzki u związku niemieckiego, względem aresztowania p. Hanno miał protestować. (*G.V.*)

SZWECJA.

Sztokolm 31 Stycznia.

Jedna z tutejszych gazet umieściła artykuł pod napisem: »Rzut oka na polityczny stan Europy przy końcu roku 1833.« Obejmuje on następujące uwagi względem Szwecji: »Możemy w téj mierze tem mniéj się rozwodzić, iż otwarcie Sejmu w tych dniach poda sposobność dokładnego i urzędowego wystawienia stanu kraju. Tymczasem widzieć się daje, iż ojczyzna nasza jest szczęśliwszą od niejednego innego kraju, iż w ogólności były dobre urodzaje; iż prawie sama tylko została ochronioną od cholery, która dotknęła większą część innych krajów europejskich, i że oświata i zamożność znacznie się wzmagają. Przed 20 laty, za staraniem monarchy swego, uwolniona Szwecja od ciężaru długu zagranicznego, jest prawie jedynym krajem w Europie, o którego stanie pieniężnym powiedzieć można, iż jest zaspokajającym. W tak szczęśliwych okolicznościach, stany krajowe, około króla swego zgromadzone, dla naradzania się z nim o środkach zapewnienia i powiększenia korzyści, które łaska Opatrzności i niezmordowane jego starania dla ojczyzny przysposobiają, radując się z tego co posiadamy, doznawać będą ulgi w usiłowaniach o pozyskanie dla nas tego co jeszcze brakuje a w jedności i zaufaniu powierzą się dobremu królowi.»

Gazety Götenburgskie, które doniosły o wysłaniu kilku statków kanonierskich do twierdzy Kansten (Marstrand) dodają, iż przez gońca odebrano wiadomość, że jeszcze więcéj wojska przeznaczono właśnie do rzeczonéj twierdzy, i że około téj fortyfikacji śpiesznie pracują. Nadto, wszystkie okręty wojenne są uzbrajane. Co tém bardziéj zwraca uwagę, iż żaden poseł tak ze strony Anglji, jako też Francji nie znajduje się przy dworze w Sztokholmie. (*G. P.*)

WŁOCHY.

Z Ankony 6 Lutego.

Podróżni przybywający z Grecji donoszą, iż wojsko tameczne krajowe ma wynosić 10,000 ludzi, oprócz 6000 Bawarczyków. Względem granic tego kraju nic jeszcze nie słychać, bo wypadki czynności kommissarzy granicznych nie są jeszcze ogłoszone.

SPROSTOWANIE.

W Nrze wczorajszym Gazety Krakowskiéj w uwagach »o Literaturze Szyllera« następujące zaszły pomyłki: w szpalcie pierwszéj w wierszu 17 zamiast udręczany czytaj udręczony; w wierszu 25 zamiast powtórnéj czytaj potwornéj. W szpalcie drugiéj wierszu 20 zamiast wobszerną mowę czytaj wokresną mowę; w wierszu 31 od dołu zamiast wzdy czytaj uzdy.
